

№ 204.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Karola Bor.
Piąt. św. Zacharyasza M.
Sob. św. Leonarda W.
Niedz. Opieki NMP
Pon. św. Gotfryda M.
Wt. św. Teodora.
Sr. św. Andrzeja M.

Wschód słońca: godz. 7 m. 3
Zachód słońca: godz. 4 m. 24
Dług. dnia: godz. 9 m. 21

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. południowy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 4 listopada 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski

Jutro

„OSIOŁEK”

komedia z francuskiego z p. Zelwerowiczem w roli tytułowej.

Początek o godzinie 8-ej min. 15 wieczorem.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że oprócz oddawna istniejących sklepów naszych w Łodzi

przy ul. Piotrkowskiej № 16 i № 130

otworzyliśmy 3-ci sklep

przy ul. Główniej № 67.

„PLUTON”

Pierwsza warszawska fabryka palenia kawy i cykoryi.

2402-3

W poniedziałek, 8 b. m. odbędzie się

II-ga Lekcja Tańca

nowego kursu; osoby, nieobecne na pierwszej, proszone są o łask. przybycie w piątek, t. j. jutro o godzinie 8 wieczorem.

Cegielniana 56.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

2401-1

Stowarzyszenie Techników w Łodzi

zawiadamia swych członków, iż w sobotę, dnia 6-go listopada r. b. (zamiast, jak zwykle, w piątek) w lokalu Stowarzyszenia — Piotrkowska № 260 — odbędzie się o godzinie 8½, wieczorem odczyt p. Karola Rosego z Berlina, p. t.

„Brak pracy, jako problemat społeczny”.

2410-1

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca 423

apтека W. DANIELECKIEGO

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12 93

Restauracyja „MEISTERHAUS”

od 16-go października codziennie

KONCERT

Austryackiej Damskiej Orkiestry

pod dyrekcją

Hermana Nykia

Początek o godzinie 7-ej wieczorem. 2233

PARLAMENT AUSTRYACKI.

Do najmniej produkcyjnych ciał prawodawczych w krajach konstytucyjnych należy bez wątpienia parlament austryacki. Od półtrzecia roku nie przeprowadził on żadnej reformy w dziedzinie ustaw państwowych, nie zaznaczył niczem swej działalności prawodawczej, cały pochłonięty walkami narodowościowymi. Tymczasem wiele, bardzo wiele spraw doniosłego znaczenia czeka napóżno rozwiązania, wskutek czego cierpi dotkliwie cała różnorodna ludność Austrii, cierpi jej dobrobyt materialny, rozwój życia ekonomicznego i społecznego. Cierpi powaga państwa Habsburgów na zewnątrz, państwa zmuszonego zawierać sojusze, nieodpowiadające ani życzeniom jego ludów, ani ich dążeniom do prawidłowego kulturalnego rozwoju.

Kraje austryackie potrzebują, na gwałt reformy przestarzałego już oddawna prawa kryminalnego, wielkiej reformy podatkowej, ulepszenia prawa cywilnego i wielu reform społecznych doniosłego znaczenia.

Parlament austryacki kosztuje ludność rocznie 4,082,000 koron, zatem skarb austryacki wydał już przeszło 10 milionów koron napóżno, wobec niezdolności parlamentu austryackiego do pracy ustawodawczej.

I niema żadnej nadziei, aby oplakany ten stan parlamentaryzmu austryackiego zmienił się dość szybko na lepsze, albowiem walki narodowościowe nie tylko nie słabną w swem napięciu, lecz przeciwnie, wzmagają się z roku na rok coraz to gwałtowniej.

I będzie tak, dopóki system rządów w monarchii Habsburgów nie ulegnie zmianie radykalnej w kierunku zapewnienia wszystkim ludom rzeszy rakuskiej należnych im praw do racjonalnego rozwoju na gruncie swej własnej narodowej kultury.

W skład różnoplemiennej Austrii weszły ludy, których część lub całość należała ongi do silnych organizmów politycznych, albo też tworzyła nawet potężne niegdyś państwa. Ani jeden z tych ludów niema jakichś specjalnych praw do zwierzchnictwa, ani jeden nie tworzy liczebnie takiej siły, aby rząd mógł się na nim oprzeć w dążeniach ku utworzeniu jednolitego państwa.

Austria bowiem istnieć może jedynie, jako wielkie mocarstwo na podstawie zrzeszenia swych ludów w organizm polityczny, w którym wszystkie składowe jego czynniki będą całkowicie równoprawnione. Jedyną więc wskazaną dla niej formą rządu jest szeroka autonomia poszczególnych krajów, związanych wspólnym interesem utrzymaniem swego bytu i swych praw przez konstytucję państwa poręczonych. W przeciwnym wypadku walka ciała prawodawczego z rządem nigdy w niej nie ustanie. Ledwie przyjdzie do steru nawy państwowej jeden gabinet, wnet podniosą się przeciw niemu głosy żądające rekonstrukcyi gabinetu tak gwałtownie, aż doprowadzą do jego upadku. I tak będzie bez końca w tem kole zacyzarowania, sprzecznych z sobą dążeń różnoplemiennych żywiołów, wchodzących w skład monarchii.

Dziś Niemcy nie dopuścili do pracy ustawodawczej w sejmie czeskim, nazajutrz nie dopuszczają czesi do obrad w parlamencie austryackim. I tak bez końca.

Spór czesko-niemiecki jest niezawodnie główną przyczyną niemocy obecnej ciał ustawodawczych w Austrii, ale nie jedyną. Są jeszcze inne przyczyny, sięgające o wiele głębiej w istotę rzeczy.

W Austrii toczy się przedewszystkiem zasadnicza walka o system rządów. Centralizm, czy

autonomia? Oto pytanie, od którego szczęśliwego rozwiązania zależy przyszłość monarchii.

Centralizm, to znaczy rząd biurokratyczny, hegemonia Niemców w Austrii, w której oni stanowią znaczną mniejszość ludności. Autonomia, to rządy narodowe w krajach, w których Niemców wcale nie ma, jak np. w Galicyi, lub też są w mniejszości jak na Ślązku, Morawach, w Czechach, Krajinie, Pobrzeżu, Tryeście, Gorycyi.

Jedynie rozszerzenie autonomii krajów i poddanie namiestników ich lub prezydentów pod odpowiedzialność sejmów krajowych może zapewnić rozwój narodowy w Austrii i uchronić Polaków, Czechów i Słowaków od germanizacji.

Niemcy tylko w Austrii Górnej, Salzburgu i kraju przedalpejskim są w większości stanowczej, natomiast w Austrii Dolnej i Wiedniu liczą się Polacy z mniejszością czeską, w Styryi i Karyntyi z mniejszością słowiańską, w Tyrolu z mniejszością włoską.

Dlatego też sankcjonowanie prawa, uznającego w krajach z większością niemiecką, język niemiecki jako jedyny urzędowy, stało się kamieniem obrazy dla obecnego parlamentu i wywołało zawieszenie obrad izby poselskiej do 9 listopada, oraz dymisję ministrów czeskich.

Zawieszenie obrad izby poselskiej nastąpiło dlatego głównie, aby prezes gabinetu austriackiego, baron Bienenrth, miał czas wejść w kompromis z Czechami, którzy, za cenę uruchomienia sejmku w Pradze, zgodzą się niechybnie na uruchomienie parlamentu w Wiedniu. Ale mają teraz uzasadnioną podstawę do żądania, aby za przykładem krajów austriackich zaprowadzono i w całym Czechach język czeski, jako wyłącznie urzędowy.

Tak więc Niemcy sami ukuli przeciw sobie broń obosieczną, która niewątpliwie wcześniej czy później porazi ich i obali ich hegemonię w krajach z większością słowiańską.

Proces przekształcenia Austrii w monarchię autonomiczną zbliża się ku końcowi, o ile nie przeszkodzą mu wpływy, coraz bardziej wzmagające się arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este, który wyraził się niedawno pod adresem Burgu o koronie, jako o nienaruszalnym depozycie historycznym.

Ciekawą jest obecnie sytuacja parlamentarna w Austrii. Ciekawe jest rozwiązanie, bo nikt nie wątpi, że gabinet Bienenrtha upadnie. Zachodzi więc pytanie, w jaki upadnie sposób i co po nim nastąpi, albowiem rozwiązanie izby poselskiej nie da i dać nie może parlamentu zdolnego do pracy, dopóki nie nastąpi radykalna zmiana w systemie ustroju politycznego Austro-Węgier.

S. J.

W Persyi.

(Sprawozdanie Ag. Tel. Pet.).

«Ag. tel. pet.» otrzymała następujące informacje o stanie spraw w Ardebilu:

Korzystając z buntu i z całkowitego upadku władzy w Persyi, niespokojne plemię szachsewów, koczujące w pobliżu granicy Kaukazu, nie raz napadało w ostatnich czasach na sąsiadujący z Kaukazem okrąg perski Ardebil. W lecie plemię to zbliżyło się do Ardebilu i przez pewien czas swymi rozbojami i rabunkami doprowadzało do zupełnego przerwania ruchu towarowego na drodze Astara — Ardebil — Tabrys, wskutek czego w porcie ardebilskim utworzyły się ogromne zaległości towarów rosyjskich, przeznaczonych dla wewnętrznych rynków perskich. Dzięki zarządzeniom, perobionym przez konsulów rosyjskich i przez instytucje w Tabrysie i w Ardebilu, w końcu sierpnia st. st. udało się przeprowadzić pod konwojem kozaków rosyjskich kilkanaście karawan z towarami zaległymi. Jednocześnie szachsewowie zaczęli usuwać się do swoich koczowisk, ale już w początku października st. st. powstały pogłoski o nowym pochodzie koczowników do Ardebilu, oraz o ich połączeniu się z karadżagadami pod dowództwem Rachima chana, znanego z oblężenia Tabrysu.

Temu nowemu pochodowi nadawano zabarwienie polityczne. Szachsewowie i karadżagadowie wystąpili rzekomo w obronie szacha, złożonego z tronu, oraz w celu zniesienia konstytucji perskiej. Z powodu popłochu w Ardebilu, gene-

ral-gubernator azerbejdżański wysłał z Teheranu do Ardebilu na czele oddziału fidajów znanego Sattarchana, któremu jednocześnie polecono przywrócić porządek w Ardebilu i poczynić zarządzenia ku ukróceniu samowoli miejscowych fidajów, pochodzących przeważnie z Kaukazu. Po przybyciu do miasta, Sattarchan przede wszystkim próbował rozbroić i usunąć wszystkich kaukazyków, ale próba ta się nie udała. Jednocześnie do Ardebilu przybyli szachsewowie i karadżagadowie. Większa część fidajów Sattarchana porzuciła swojego wodza i powróciła do Tabrysu.

Dnia 25 października. Rachim chan zbliżył się do samego Ardebilu i zaczął walkę z nielicznymi obrońcami miasta. Sattarchan i gubernator zamknęli się w twierdzy, pozostawiając miasto na łasce losu. Wobec tych wydarzeń, rozgrywających się z szybkością nadzwyczajną, rząd perski uchwalił wysłać do Ardebilu wojsko z Tabrysu i dwie secinny kozaków perskich z kartaczownicami z Teheranu. Wysłanie jednak oddziału tabryskiego wstrzymano z powodu braku pieniędzy i amunicji, oddział zaś teherański nieprędko prawdopodobnie dojdzie z powodu odległości od Ardebilu. Tymczasem konsul rosyjski w Ardebilu, rozporządzając tylko seciną kozaków i dwiema kartaczownicami, nie mógł ryzykować rozdrobienia tej siły dla obrony rozrzuconych po całym mieście kantorów i mieszkań poddanych rosyjskich, zaproponował więc im, aby zbrali się w jednym miejscu, porzucając własność swą, za którą odpowiedzialny będzie rząd perski.

Jednocześnie zarządzający rosyjskim konsulem generalnym w Tabrysie zawiadomił Rachima chana, że osobiście odpowiedzialny będzie za życie poddanych rosyjskich. Wspomniane jednak powyżej rozporządzenie konsula ardebilskiego nie mogło być wykonane, gdyż mieszkańcy Ardebilu schronili się do domów poddanych rosyjskich i nie pozwalają im mieszkań opuszczać. Szachsewowie i karadżagadowie ostrzegają tymczasem usilnie cytadę, znajdującą się w sąsiedztwie konsulatu rosyjskiego. Wobec takiego stanu rzeczy i niebezpieczeństwa rzeczywistego, zagrożonego konsulatowi rosyjskiemu, rząd rosyjski postanowił przedsięwziąć środki natychmiastowe dla zwiększenia konwoju konsularnego w Ardebilu przez wysłanie tam jakiegokolwiek oddziału wojskowego z sąsiedniego okręgu kaukaskiego, ponieważ wysłanie oddziałów rosyjskich, znajdujących się w Tabrysie lub Kazwinie, wymagałoby daleko więcej czasu.

Świętokradztwo na Jasnej Górze.

Ze źródła urzędowego dochodzi nas informacja następująca:

„Świętokradztwo na Jasnej Górze zainteresowało głównego naczelnika kraju, który delegował oberpolicmajstra m. Warszawy, pułkownika Meyera, ażeby zbadał na miejscu, ile postąpiła praca warszawskiego wydziału śledczego z p. Kowalikiem na czele, czy i o ile zgadza się ona z poszukiwaniami miejscowej policji i organów śledczych władz sądowych, jak również aby ustawić, w jaki mianowicie sposób można przyjąć z pomocą w poszukiwaniach przez współudział urzędów policyjnych w innych miejscowościach kraju, cesarstwa i zagranicy.

Po zbadaniu sprawy na miejscu pułkownik Meyer orzekł, iż o wynikach zabiegów, przedsięwziętych w celu wykrycia świętokradców, mówić obecnie za wczesnie. Przepięstwo spełnione według w góry obmyślonego i szczegółowo opracowanego planu. Przepięca obdarzony był przenikliwością, rzadkim zmysłem orientacyjnym, a w dodatku miał wielkie doświadczenie, które to przymioty ujawnił przy zacieraniu śladów.

Dlatego też skomplikowana praca śledcza wymaga czasu i cierpliwości.

Ze strony władz sądowych i organów policji dokładane są wszelkie starania, aby osiągnąć wynik pomyślny.

Sądząc z pozytywnych danych, iż przestępca przez dłuższy czas, zanim popełnił świętokradztwo, obznajmiał się z położeniem topograficznym klasztoru, z warunkami, w jakich płynie życie w klasztorze, jak również, w jaki sposób strzeże się świątyni, pożądanym byłoby, aby administracya klasztoru przysłała z pomocą policji, objaśniając i wskazując osoby, które w ostatnich

czasach miały stosunki z licznym personelem służby klasztornej, jak również stałych modlących się, gdyż wewnątrz klasztoru stanowi osobny świat, bardzo mało znany policji.

Ludność miejscowa, jak może, pomaga policji w poszukiwaniach. Co prawda, materyał, dostarczany przez nią, składa się przeważnie z przypuszczeń, opartych na snach, widzeniach i t. p. Lecz, zdaniem pułkownika Meyera, i z tego materyału policja potrafi skorzystać przy poszukiwaniach.

SAMORZĄD MIEJSKI.

Komisyja rady gospodarki miejscowej skończyła rozpoznawanie projektu samorządu miejskiego dla Królestwa Polskiego. Jutro projekt ten odczytany będzie jeszcze na ogólnym zebraniu rady.

Najwięcej zmian niepożądanych wprowadziła do projektu komisyja organizacyjna, powiększając znacznie kompetencję gubernatora. Zmiany, poczynione przez komisyję wyborczą, są w porównaniu do poprzednich nieznaczne, komisyja zaś finansowa przyjęła wszystkie propozycje przedstawicieli ludności polskiej.

Należy przytem zaznaczyć, że inicjatorami wszelkich zmian niepożądanych dla Polaków byli nie urzędnicy, lecz członkowie rady z ziemstw.

Stanowisko języka polskiego pogorszyło się tylko w manipulacjach biurowych przez przyjęcie poprawki, aby wszelkie manipulacje takie prowadzone były w języku rosyjskim, przyczem dopuszcza się używanie równoległe języka polskiego, gdy tymczasem projekt prawa opiewał, że tak powinny być redagowane tylko dokumenty, podlegające kontroli władz państwowych.

Członkowie polscy komisji trzymali się zdania odrębnego, mianowicie, iż rządowa redakcyja projektu może być tylko rozszerzona, nigdy zaś uszczuplona.

W kwestyi językowej przyjęto też poprawkę, że każda mowa, wygłoszona na posiedzeniu rady miejskiej, ma być przetłumaczona na inny język, jeżeli kto tego zażąda.

Na początku rozważania systemu wyborczego Polacy oświadczyli się zasadniczo przeciwko kuryom, uzasadniając stanowisko swe tem, że kurye nie prowadzą do spokojnego współżycia mieszkańców, lecz naodwrot wprowadzają rozterki. Rosyjanie zaproponowali dwie poprawki: Pierwszą, aby Żydów usunąć zupełnie od wyborów, drugą zaś, aby nadać im tylko bierne prawo wyborcze.

Po wymianie wszelako zdań zwyciężyła zasada przyznania Żydom prawa udziału stosunkowego w wyborach. Zapytani przez prezesa komisji: jakiego są zdania pod tym względem? — Polacy odparli, że jeżeli mają być wprowadzone kurye, oraz zasada stosunkowego udziału w wyborach, to stosunek Żydów należałoby podwyższyć z 10% do 14%, zgodnie ze stosunkiem Żydów do reszty ludności w Królestwie Polskiem. Propozycyę tę jednak przegłosowano i pozostała norma ustanowiona w projekcie rządowym.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Mściwoja. Jutro Sławomira.

TEATR POLSKI. (Gegielniana 63). Dziś Wieczór Juliusza Słowackiego: 1) Odczyt p. Lorontowicza; 2) „Benlowski” (fragment), 3) „Zawisza Czarny” (2 akty) i „Konrad Wallenrod” (1 akt). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Osiołek”, farsa G. de Caillavet'a i R. de Flerca. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5), zebranie miesięczne członków Stow. farmaceutów.

— Dziś (w lokalu Lutni. Piotrkowska 108) o g. 8 wieczorem zebranie organizacyjne Tow. opieki szkolnej.

— Dziś w lokalu przy ul. Miłsza nr. 16, o godz. 8 wieczorem, zebranie komitetu Tow. opieki nad dziećmi.

— Dziś w lokalu własnym (Główna 28) posiedzenie Zarządu Stow. akuserek.

KRONIKA.

(—) Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. „Warsz. Dniwn.” zamieścił wczoraj dokończenie

artykułu, streszczającego historię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

W numerze wczorajszym czytamy, że w r. 1813 cesarz Aleksander I, podczas powrotu z Paryża, odwiedził Częstochowę i odmówił na kolana modlitwę przed świątynią jasnogórską. Od tegoż roku cerkiew prawosławna ustanowiła na dzień 19 marca święto ku czci obrazu częstochowskiego, którego wierna kopia i klucze od bram twierdzy jasnogórskiej, doręczone wojskom rosyjskim w r. 1813 po zajęciu twierdzy, umieszczono w soborze Kazańskim w Petersburgu.

„Warsz. Dniwn.“ pisze: „Świat chrześcijański oddaje cześć głęboką nie tylko oryginalnemu obrazowi Częstochowskiemu, ale i jego kopiom, uważając głośniejsze z nich również za cudotwórcze“.

(h) **Objęcie urzędowania.** Ks. kanonik Antoni Gniazdowski, proboszcz parafii Wniebowzięcia N. M. P., objął dziś urząd dziekana dekanatu łódzkiego i rozpoczął swe czynności.

(a) **Związek przemysłu żelaznego.** Sprawozdanie polskiego Związku zawodowego robotników przemysłu żelaznego za czas od 1 lipca 1908 r. do 1 lipca 1909 r. wykazuje, że istniały oddziały w Łodzi, Osinach, Zgierz i Pabianicach. W oddziale łódzkim dochody wyniosły rb. 2,549 kop. 41, rozchody rub. 1,010 kop. 19. Zapomóg robotnikom, pozostającym bez pracy, wydano rub. 167 kop. 25, chorym rub. 151, na pogrzeby rub. 20, na podróż i wstępującemu do służby wojskowej rub. 8 — razem rub. 346 k. 26. Kapitał żelazny stanowi rub. 123 kop. 80; zdeponowano w drugiej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej rub. 1,010 kop. 19; kapitał zapomogowy rub. 636 kop. 17. Majątek oddziału stanowi rub. 821 kop. 97. Liczba członków w d. 1 lipca r. z. wynosiła 500, w ciągu roku przybyło 13, wystąpiło 136, pozostało zatem 377. Za pośrednictwem biura Związku otrzymało pracę 14 członków.

Oddział w Osinach miał rub. 74 kop. 63 dochodu; w Pabianicach rub. 235 kop. 18; w Zgierzu okazał się niedobór rub. 45 kop. 92.

(a) **Z przemysłu.** Odbyło się zebranie ogólne roczne Towarzystwa akc. Juliusza Heinza, na którym liczba obecnych reprezentowała $\frac{3}{4}$ kapitału akcyjnego (wynoszącego 3 miliony rubli). Przewodniczył p. Juliusz Heinzel.

Ze sprawozdania za rok 1908/9 okazało się, że dochód brutto wyniósł rb. 393,824 kop. 60; z sumy tej wydzielono na amortyzację, kapitał rezerwowy oraz na ewentualne straty u klientów razem rb. 287,283 kop. 17. Na dywidendę wyznaczono rb. 90,000, czyli 3%; pozostałość rubli 16,541 kop. 43 przeniesiono na rachunek zysków roku przyszłego.

Po zatwierdzeniu budżetu na rok 1909/10, dokonano wyborów. Do zarządu wybrani zostali pp. baron Juliusz Heinzel, Ludwik Heinzel, pani Anna Heinzlowa oraz pp. Otto i Paweł Gehligowie. Do komisji rewizyjnej pp. W. Bartelmus, R. Resiger, Adolf John.

— Towarzystwo manufaktury kapeluszonej „Hermana Schlee“ przy ulicy Targowej w Łodzi osiągnęło za czternasty rok operacyjny 1908/9 dochodu rb. 1,087,972; czystego zaś zysku rubli 87,496. Na dywidendę wyznaczono 10%, czyli 60,000 rubli.

(h) **Rozporządzenie ministra.** Minister komunikacji, Ruchlow, wydał rozporządzenie do zarządów kolejowych w całym państwie, aby te pilnie przestrzegali, żeby pociągi kursowały we właściwym czasie i nie były przetrzymywane na stacjach węzłowych. Jednocześnie minister wydał dyspozycję, żeby na kolejach nie zmniejszano liczby wagonów kursujących w pociągach osobowych, i żeby koleje ułatwiały przewóz pasażerów klasą IV. Co zaś do pociągów towarowych, to ruch ich powiększyć przez wprowadzenie pociągów towarowych pospiesznych. Powyższe rozporządzenie powinno chociaż w części zmniejszyć zaległości towarów na kolejach.

(h) **Z kolei.** Minister komunikacji, zwiedzając kolej warszawsko-wiedeńską, zauważył że dworce tej kolei w Warszawie i Aleksandrowie są za szczupłe i polecił je powiększyć. Na przedstawienie zaś dyrektora kolei, że jest wykonany projekt budowy dworca centralnego, lecz potrzebna jest zapomoga ze strony rządu, minister odpowiedział, że rząd nie jest obecnie w możności udzielić zapomogi, dlatego tymczasowo należy przestać na powiększeniu istniejących dworców.

P. minister wyraził dyrektorowi kolei podziękowanie za porządki na kolei warszawsko-wiedeńskiej i polecił takie podziękowanie wyrazić całej służbie.

(x) **Two zwolenników rozwoju fizycznego** w nadchodzącą sobotę, d. 6 b. m., urządzi w lokalu własnym przy ul. Nawrot № 23 wieczornicę muzyczną, na program której złożą się: śpiew solowy (pani Urbanowska), skrzypce solo (p. Włodarski), deklamacya i komedyjka. Początek wieczornicy o godz. 8½ wieczorem. Po wyczerpaniu programu — tańce.

(h) **Stowarzyszenie majstrów fabrycznych.** W sobotę o godzinie 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabryczn. gub. piotrkowskiej (Nowy Rynek № 6), odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu ze współudziałem członków Stowarzyszenia.

(x) **Ze stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych.** Aby rozbudzić w stowarzyszeniu pracowników handlowo-przemysłowych życie towarzyskie i silniej zespolić z sobą jego członków, zarząd tegoż Towarzystwa zorganizował wieczorki towarzyskie w każdą sobotę. Taki właśnie wieczorek odbędzie się w nadchodzącą sobotę w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej № 120. Komitet organizacyjny tych zebrań towarzyskich dołożył wszelkich starań, by sobotni wieczorek, urozmaicony programem artystycznym, a zakończony tańcami, wypadł ku ogólnemu zadowoleniu członków.

(x) **Z polskiego Towarzystwa krajoznawczego.** W niedzielę 7 b. m., o godz. 4 po południu w sali Stowarzyszenia techników (Piotrkowska 260) odbędzie się zebranie miesięczne łódzkiego oddziału polskiego Towarzystwa krajoznawczego.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z działalności oddziału za ubiegły miesiąc. 2) Odczyt. 3) Wnioski członków.

Prelegentem będzie redaktor „Rozwoju“ p. W. Czajewski, treść odczytu — „Warszawa u schyłku XVIII w.“

(x) **Z „Harmonii“.** W nadchodzącą sobotę Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ w lokalu własnym przy ulicy Południowej № 36, urządzi wieczornicę o bardzo urozmaiconym programie wokalno-dramatycznym, poczem nastąpią tańce.

Zarząd nowoorganizowany dołożył wszelkich starań, by członkom i zaproszonym gościom zapewnić szlachetną rozrywkę po pracy i rozbudzić w stowarzyszeniu życie towarzyskie.

Niebawem rozpoczyna się w Towarzystwie „Harmonia“ pogadanki o przedmiotach pouczających, ilustrowane obrazami niknącymi.

(a) **Z rynku zbożowego.** Tendencja na rynku zbożowym, w ciągu ostatnich dni, była wogóle mocna. Kupcy przyszli do wniosku, że bez względu na wyniki urodzaju, ceny zboża nie będą tak niskie, jak się spodziewano. Ceny pszenicy i żyta w Królestwie Polskiem nieco spadły, chociaż w Cesarstwie podniosły się.

Zauważyć się daje znaczny popyt na owies, skutkiem czego cena jego podskoczyła o 2 do 3-ch kopiejek na pudzie. Na rynku mącznym panuje również nastrój mocny.

Gatunki grochu Wiktorya i Półwiktorya znajdują chętnych nabywców.

(x) **Zebrań czeladzi rzeźniczych** odbędzie się w niedzielę, dnia 7 b. m., na gospodzie przy ul. Juliusza № 13. Początek o g. 3 po południu.

(x) **Z Zgromadzenia czeladzi szewskich.** Dnia 7-go b. m. na gospodzie czeladzi szewskich (ulica Południowa № 6) o godz. 2 po poł. odbędzie się posiedzenie miesięczne.

— Dnia 8 b. m., w poniedziałek, w kościele Wniebowzięcia N. M. P. o godzinie 8½ rano będzie odprawione nabożeństwo żałobne za zmarłych członków tegoż Zgromadzenia.

(f) **Wykolejenie.** Wczoraj o godzinie 3½ po południu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Głównej, wagon dodatkowy przy tramwaju, dążącym do Widzewa, wyskoczył z szyn. Kilku z pasażerów odniosło lekkie potłuczenia.

(h) **Cena za wywózkę nieczystości.** Towarzystwo „Sanitas“ postanowiło wywozić nieczystości po cenie 1 rb. za beczkę z dołów kloacznych i 1 rb. 10 kop. za beczkę z dołów klozetowych. Nieczłonkowie zaś będą płacić po 20 kop. drożej za każdą beczkę.

Co zaś do śmieci, to te w miarę potrzeby będą wywożone codziennie specjalnymi wozami, jakie są zastosowane w Krakowie

Istniejące obecnie śmietniki w podwórzach mają zastąpić skrzynie żelazne, do których mieszkańcy mają składać śmiecie. Za wywózkę takiej skrzyni śmieci Towarzystwo pobierać będzie 30 kop.

(a) **Z fabryk.** Właściciel fabryki przy ulicy Cegielnianej № 68, Benjamin Goldblum — z powodu likwidacyi przedsiębiorstwa — wymówił miejsce 30 robotnikom za 14 dniowem wypowiedzeniem.

(f) **Oszustwo.** Około lombardu akcyjnego przy ul. Zachodniej stale grasuje banda oszustów, która sprzedaje latwo wiernym niby złote i srebrne przedmioty, mówiąc, że w lombardzie zbyt małą ofiarowano cenę.

Ofiarą takiego oszustwa padł niedawno pan Z. S., któremu jakiś człowiek w ubiorze robotnika zaproponował kupno złotego damskiego zegarka. Po krótkim targu, p. Z. S. nabył ów zegarek za 4 rub. Po trzech dniach zegarek zżerział. Ostrzegamy przed takim «tanim kupnem».

(h) **O gaz.** Wczoraj wieczorem, około godz. 6, w okolicach Nowego Rynku ciśnienie gazu było tak słabe, że w wielu sklepach zapanowały egipskie ciemności. W cukierni Kourada, pomimo, że zapalono wszystkie płomienie gazowe, musiano porzucić stołach świece i lampy naftowe, aby publiczność z powodu ciemności nie wystraszyć z lokalu. Gazownia łódzka powinna zakrzętać się energicznie, żeby nadal nie narażać w ten sposób klientów swoich i publiczności.

(x) **Szpital dla obłąkanych.** Na ostatniem posiedzeniu komitetu budowy szpitala dla umysłowo chorych żydów, postanowiono nadzor nad budową oddać architektowi Edwardowi Banaszowi.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia naczelnika nadzwyczajnej ochrony gubernii piotrkowskiej, skazani zostali: Chaim Glasstein, za zakłócenie spokoju publicznego, na 3 rb. grzywnien lub 2 dni aresztu; Bronisława Swiderska, za zakłócenie spokoju publicznego i opór strażnikowi, pełniącemu obowiązki służbowe — na 1 miesiąc aresztu; Władysław i Adam Januszewscy, oraz Stanisław Henekszak, za zakłócenie spokoju publicznego — na 7 dni aresztu; Józefa Sucharzewska, za zakłócenie spokoju publicznego i opór strażnikowi, będącemu na służbie, na 1 miesiąc aresztu; Franciszek Jarosz za zakłócenie spokoju publicznego — na 7 dni aresztu; Henryk Bitner, Teofil Kuczak, Majlich Biał, Adam Rosiak, Bolesław Karbowski, Józef Mikulski za zakłócenie spokoju publicznego i awantury — na 7 dni aresztu każdy; Marya Sobczak za zakłócenie spokoju publicznego i opór strażnikowi policyjnemu podczas pełnienia służby — na 1 miesiąc aresztu; Michał Sufer — za zakłócenie spokoju publicznego — na 7 dni aresztu.

(a) **Aresztowanie.** Policja tutejsza aresztowała w domu przy ul. Kaliskiej № 24 — Romana Micielskiego, zbiegłego z Czelabińska, dokąd był zesłany administracyjnie.

(a) **W sprawie fałszerzy pieniędzy** śledztwo policyjne już ukończono. Aresztowanych w liczbie 9 przeprowadzono do więzienia przy ulicy Miłsza, a sprawę skierowano do sędziego śledczego 7 rewiru m. Łodzi.

(a) **Listami gończemi** sędzia pokoju XI rewiru m. Łodzi poszukuje mieszkańca gm. Babce, pow. łódzkiego, Franciszka Rędzikowskiego, oraz mieszkańców Łodzi: Moszka Ilje Ryfa, lat 23 i Joela Bretszajna, lat 19, oskarżonych z art. 169 Ust. kar.

— Sędzia pokoju VIII rewiru m. Łodzi rozesłał listy gończe za Maryanną Myszka, oskarżoną z kradzież.

— Sędzia pokoju IX rewiru m. Łodzi poszukuje za pomocą listów gończych: Szlamę Bala, lat 47, oskarżonego z mocy art. 177 ust. kar; Józefa Zacherta, lat 14; Leona Duzka, lat 19; Józefa Siewierskiego, lat 32, oskarżonych z mocy art. 169 ust. kar; Waleryę Kamińską, lat 45, oskarżoną z mocy art. 173 ust. kar. i Nachmana Kapłana, lat 18, oskarżonego o kradzież.

(a) **Kradzieże.** W kantorze browaru braci Anstadów (przy ul. Średniej) splełono wczoraj zuchwałą kradzież. Złodzieje późnym wieczorem, wtargnąwszy do lokalu, mieszącego się w dziedzińcu, rozbili 19 skrzynek drewnianych, z których wyjęli kilkadziesiąt rubli gotówką, różne papiery firmowe i dokumenty, i z łupem uciekli. Spodziewali się oni widocznie znaleźć znaczną gotówkę Aresztowano trzech sprawców kradzieży.

— (f) Do mieszkania Peszy Boruńskiej, dentystki, zamieszkałej przy ul. Piotrkowskiej nr. 47, pod nieobecność właścicielki mieszkania przyszła dawniejsza jej służąca, Zofia Kaczyńska, w odwiedziny do nowoprzyjętej służy i ukradła z szuflady 200 rubli. Kaczyńską schwytano i osadzono w areszcie policyjnym.

(f) Z mieszkania Wacława Naglerskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 103 skradziono w nocy podczas snu p. N. portmonetkę, zawierającą 26 rb., 2 weksle na 150 i 200 rb., płatne 14 października 1910 roku, a wystawione przez Juliana Naglerskiego, pałto wartości 36 rb., oraz książeczkę paszportową.

(h) Zandarmerya na stacyi Łódź-fabryczna wykryła złodziei, którzy systematycznie zamieniali paki z towarami, zabierając paki wartościowe, a w zamian tych pozostawiali takie same paki bezwartościowe.

(p) **Przy pracy:** Na ul. Średniej nr. 75 w fabryce Rzepkowieza i braci Mączka, robotnik, Jan Jaworski, lat 21, w maszynie, na której pracował, poszarpał palec u prawej ręki; na ul. Karola nr. 19 robotnica, Agnieszka Kruczek, lat 22, okaleczyła lewą rękę. Rany w obydwóch wypadkach opatrzyli lekarze Pogotowia.

(p) **Bezdomna.** Wczoraj wieczorem na ul. Stożkowej nr. 10 znaleziono widać się z bólu w kurczach żołądka Maryannę Schmechel, lat 23, bez zajęcia i mieszkania. Przybyły lekarz Pogotowia cierpienie uśmierzył, poczem odesłano ją do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

(h) **Fałszywy alarm.** Wczoraj, o godz. 5 min. 45 wieczorem, 11 oddział straży ogniowej ochotniczej przez stójkowego posterunkowego z rogu ulic Przejazd i Widzowskiej wezwany był na ulicę Przejazd pod nr. 42. Po przybyciu oddziału na miejsce wezwania, ognia nigdzie nie znaleziono, lecz przekonano się, że stójkowy, nie znając miejscowości, płomienie i iskry, wydobywające się z nad kopalną w fabryce Goldammera, uważał za pożar i wezwał straż ogólną.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj ulegli dwaj mężczyźni i dwie kobiety; z tych jedną odwieziono do mieszkania na ul. Franciszkańską. Wszystkim czworgu doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Przejechania.** Wczoraj w godzinach porannych na ul. Konstytucyjnej wóz z cegła przejechał 5-letniego Władysława Cieszewskiego, syna stolarza, tak nieszczęśliwie, że chłopiec ma złamane obie nogi i pękniętą czaszkę; w stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Anny Maryi; na Geyera Rynku dorożka należąca na 8-letniego Michała Ciesiakowskiego, syna stróża i okaleczyła mu nogi. W obydwóch wypadkach lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Wypadki.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 57 Łukasz Szonowski, robotnik, lat 35, odniósł okaleczenie nóg i nadwyrężenie lewej nogi przez upadek beczki z wapnem na niego; odwieziono go do mieszkania na ul. Nawrot. Na ul. Wólczańskiej nr. 63 Maria Szygona, 3-letnia córka robotnika, wsiadła sobie guzik w nos. Na ul. Przejazd nr. 22 Antonina Spaganowska, lat 49, żona woźnego z poczty, spadła ze schodów i złamała prawy obciżyk i na rogu ulic Andrzeja i Pańskiej Wincenty Urbaniak, robotnik lat 46 poślizgnąwszy się, upadł i okaleczył czoło o kant ryzostoku. Wszystkim wyżej wymienionym osobom lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

— Na ul. Widzowskiej nr. 130 Maryanna Woszczalska, żona robotnika, lat 31, wskutek ataku nerwowego, dostała nagłe obłądanie. Na ul. Dzielnej nr. 30 Józef Werner, subjekt, lat 27, wpadł do piwnicy, będącej wewnątrz sklepu i złamał prawe biodro, odwieziono go do szpitala Poznańskich. Dziś o g. 5 rano, w I-ym cyrkule stójkowy, Michał Ciesiak, lat 30, dostał ataku apoplektycznego, odesłany został do szpitala Czerwonego Krzyża. Dziś o g. 8 rano, na rogu ulic Benedykta i Pańskiej Kazimierz Pochwałski, ślusarz, lat 27, poślizgnąwszy się, upadł i okaleczył czoło. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(x) **Pożar.** Dziś, o g. 12 min. 35 w południe, zapaliła się bawelna w szopie fabryki St. Landau i Karola Weile. Ogień ugasił IV oddział straży i powrócił do domu o g. 1 m. 35. Straty nieznaczące.

(a) W sprawie otwarcia szkół ludowych.

Na zebraniu gminnym w Beldowie, odbytem pod przewodnictwem miejscowego wójta, Józefa Ziabkowskiego i przy udziale z górą 200 gospodarzy, uchwalono uchylić się od budowy, zaprojektowanej przez władze naukowe jednej szkoły, gdyż, według zdania gminniaków, 4 istniejące obecnie w tej gminie szkoły początkowe wystarczają dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

W gminie Lućmierz zebranie przy udziale 230 włościan wraz z gospodarzami przylączyonej do Lućmierza gminy Dzierżazna postanowiło sprawę budowy szkoły na terytorium b. gminy Dzierżazna odłożyć na czas późniejszy, ze względu, że przedsięwzięta budowa domu dla urzędu gminnego będzie kosztowała około 6,000 rb.

W sprawie otwarcia dodatkowej szkoły we wsi Proboszczewice gminy Lućmierz odbędzie się zebranie wioskowe.

W piątek ubiegły zebranie wioskowe wsi Kraszew, gminy Brójce, pod przewodnictwem sołtysa Mateusza Lasoty, postanowiło odseparować się od szkoły znajdującej się we wsi Bukowice, jako zbyt odległej od Kraszewa, i przy materialnej pomocy rządu wybudować szkołę w swojej wsi. Koszt budynków szkolnych i gospodarczych, zdaniem zebrania, wyniesie co najmniej 3,000 rb. Ciągam otrzymania od władz oświatowych pożyczki i zapomogi, postanowiono zwrócić się o pośrednictwo do naczelnika dyrekcji naukowej.

W Czarnocinie zebranie gminne, pod przewodnictwem wójta Piotra Caranki, postanowiło uchylić się od budowy zaprojektowanej szkoły, dowodząc, że ilość istniejących obecnie w gminie szkół (3) jest dla miejscowej działwy wystarczającą. Niezależnie jednak od tej uchwały, w sprawie otwarcia szkół zaprojektowano zwołanie zebrania wioskowych, mianowicie tych wiosek, w których okazuje się konieczna potrzeba otwarcia szkółki początkowej.

Jedno takie zebranie, mianowicie we wsi Biskupia Wola już się odbyło.

Na zebraniu tem, z udziałem 48 gospodarzy uchwalono wybudować szkołę, oraz budynki gospodarcze dla nauczyciela kosztem 4,000 rb., prosząc władze oświatowe o pożyczkę i zapomogę, jak na budowę, tak i na utrzymanie nauczyciela.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

(x) **Teatr.** Dziś teatr nasz występuje z uroczystym widowiskiem ku uczczeniu jubileuszu Juliusza Słowackiego. Na bogaty program tego wieczoru złożą się: odczyt okolicznościowy, wygłoszony przez spocjalnie w tym celu przybyłego nas z Warszawy znanego krytyka i literata p. Jana Lorentowicza, dalej — fragment z „Beniowskiego“, 2 akty z „Zawiszy Czarnego“ i fragment z „Konrada Wallenroda“; całością reżyseruje p. A. Mielewski; dekoracje planował i wykonał p. E. Pietkiewicz; widowisko dzisiejsze zapowiada się niezwykle interesująco.

Jutro, w piątek dnia 5, odegrana będzie po cenach niższych znakomita komedia Caillavet'a i de Flers'a „Osiołek“ z dyrektorem Zelwerowiczem w tytułowej roli.

W sobotę dnia 6 ukaże się po raz pierwszy nigdzie w kraju niegrany dramat J. Słowackiego p. t.: „Horsztyński“ pod reżyserją p. Mielewskiego, który też odtworzy tytułową postać. „Horsztyński“ otrzyma całkowicie nową stylową wystawę.

(x) **Z muzyki.** Świetnie, a zarazem i sensacyjnie rozpoczęcie się w Łodzi w tym sezonie okres popisów skrzypków-wirtuozów. Rodak nasz, Bronisław Huberman, który w najbliższym czasie udaje się na „tournee“ artystyczne do Egiptu, przed tą podróżą odwiedził swój kraj rodzinny i da dwa koncerty w Warszawie i Łodzi. U nas Bronisław Huberman da się słyszeć w d. 9 listopada w Sali koncertowej.

Nadane.

Dla uczczenia pamięci swej matki, baronowej Pauliny Heinzel von Hohenfels, pp. Juliusz i Ludwik bar. Heinzel na rzecz łódzkiego chrześ. Tow. dobroczynności raczyli ofiarować znaczną sumę w kwocie 4,000 rb.

Rada Zarządzająca łódzkiego chrześ. Tow. dobroczynności niniejszem Szan. ofiarodawcom w imieniu biednych serdecznie składa podziękowanie.

Zarząd.

Z WARSZAWY.

—:—

* Uwolnieni.

W tych dniach uwolniono szereg osób, aresztowanych w ostatnich czasach.

Pomiędzy innymi odzyskali wolność: student medycyny uniwersytetu Jagiellońskiego Kazimierz Święcki, inż. Teodor Cichocki, urzędnicy kolei wiedeńskiej: A. Kobyłecki, Henryk Pomorski i Wacław Albrycht, zarządzający elektrownią Czesław Zbierański, Stanisław Moczulski, Wincenty Sikorski i panny: Czesława Aleksandrowiczówna, współpracowniczka „Wiadomości Codziennych“, Jadwiga Skupińska, siostra jej Leokadya Skupińska i kasyerka kuchni higienicznej Florentyna Rzeźniowska. Spodziewane są jeszcze dalsze uwolnienia.

* 7 wyroków śmierci.

Poczynając od czerwca r. z., w powiatach lubelskim, puławskim i lubartowskim w gubernii lubelskiej niezwykle powiększyła się liczba napadów zbrojnych na instytucje prywatne i skarbowe. Sprawcy napadów byli zwykle doskonale uzbrojeni. Jak ustalono potem, we wszystkich tych napadach brała udział banda, kierowana przez Józefa Grzechniaka, wskutek czego też nosiła ona nazwę „Grzechniakowej“.

Banda ta dokonała szeregu napadów na sklepy monopolowe, składy lesne, cukrownię w Przybysławicach i urząd gminny we wsi Wielkie.

W sprawie bandy do odpowiedzialności karnej pociągnięto Stanisława Abramka, Stanisława Bogutę, Michała Wysockiego, Franciszka Głosa, Michała Kowalika, Józefa Kozaka, Tomasza Kruka, Tomasza Paneckiego, Wojciecha Piłata, Józefa Swaczynę, Jana Sobiesiaka, Jana Samorka, Franciszka Czerwińskiego i Grzegorza Szmaluka.

Sprawa ta w poniedziałek znalazła się na wokandy warszawskiego sądu wojenno-okręgowego i ciągnęła się dwa dni.

Wczoraj zapadł wyrok, skazujący na śmierć przez powieszenie: Głosa, Kowalika, Kozaka, Piłata, Swaczynę, Sobiesiaka i Samorka. Pozostali oskarżonych uniewiniono.

* Ospa w wojsku.

„Kuryer Warszawski“ pisze: Śród żołnierzy pułku lejbgwardyi ułanów, w jego koszarach po Łazienkach wybuchnęła epidemicznie ospa naturalna.

Oprócz szeregowców zapadło też na tę ciężką chorobę zakaźną kilku oficerów tego pułku.

Ogólna liczba chorych w chwili obecnej wynosi 10-ju.

Wezwano przedsiębiorstwo dezynfekcyjne prywatne do przeprowadzenia w koszarach odpowiedniej dezynfekcyi.

Z KRÓLESTWA.

Rewizje i aresztowania. W nocy z soboty na niedzielę policja dokonała rewizyi w mieszkaniu tokarza kopalni „Paryż“, Jana Rzepkiewicza w Dąbrowie Górniczej. Znalaziono około 8 pudów literatury nielegalnej, którą zabrano. Rzepkiewicza policja aresztowała i odprowadziła do aresztu sosnowieckiego.

Przysięga. W ubiegłą niedzielę parafianie parafii Radziejów zbrali się na nabożeństwo, podczas którego dowiedziawszy się o świętokradztwie na Jasnej Górze, z inicjatywy proboszcza ks. Mateusza Grabowskiego kilkatysięczny lud złożył w kościele przysięgę, postanawiając dla prześlągnięcia Boga Rodzicy za ten czyn haniebny nie używać żadnych napojów wysokowych aż do Bożego Narodzenia. Zaraz tegoż dnia restauracje i piwiarnie świeciły zupełnie pustkami, stwierdzając czyn godny naśladowania.

Donosi o tem „Gaz. Kujawska“.

Olkusz. Dnia 1 listopada r. b. o godzinie 9 rano, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Anatol Kodyniec, komisarz do spraw włościańskich na powiat olkuski. („Gaz. Kujawska“.)

Nowe koleje w Radomskim. Do „Warsz. dziennika“ donoszą z Radomia:

„W sferach handlowych i finansowych uporczywie krążą pogłoski o spodziewanej budowie dwóch nowych linii kolejowych w obrębie gubernii radomskiej.

Pierwsza kolej ma połączyć Włodzimierz Wołyński z Ostrowcem, a druga—Piotrków z Radomiem. Pierwsza kolej ma być zbudowana przez rząd, druga—przez Tow. akcyjne polskie. Obie koleje przetną gubernię radomską z południa na zachód i obejmą liczne miejscowości przemysłowe. Szczególnie ważne znaczenie przypisują kolei wołyńsko-ostrowieckiej, która dla przemysłu metalurgicznego otworzy prostą komunikację na Wołyniu i dzielnicę sąsiednie. Ułatwi też ona zbyt w tym kraju węgli dąbrowskich, odwrotnie zaś do gubernii radomskiej skieruje dowóz drzewa z Polesia. Kolej piotrkowsko-radomska niewątpliwie ożywi ruch ekonomiczny w gubernii.

Mówią też o projekcie budowy drugiego toru pomiędzy Skarżyskiem, Radomiem i Dębliem. Studya ukończono już w r. 1907 i obliczono koszt na 6 mil. rubli. Podobno budowa ta ma być rozpoczęta najpóźniej w jesieni roku przyszłego.”

Z LITWY I RUSI.

W sprawie spadku po ks. Bohdanie Ogińskim. W głośnej sprawie testamentu ks. Ogińskiego przynosi „Słowo“ informacje następujące:

Nietylko artykuł 1068 zb. praw Cesarstwa sprzeciwia się wprowadzeniu w wykonanie testamentu s. p. Bohdana Ogińskiego, ale fakty: 1) że nigdy rodzina Wondarlarskich nie była spokrewniona z rodziną Ogińskich, jak świadczy drzewo genealogiczne książąt Ogińskich (Rurykowiczów), jako dowód niezbity; 2) żaden z przodków nieboszczyka takiego testamentu nie złożył ani pozostawił, z żądaniem, aby w razie wygaśnięcia linii męskiej Ogińskich, wszystkie ich dobra wraz z nazwiskiem, herbem i tytułem, przeszły do Wondarlarskich. W archiwach nie podobnego niema, a choćby było kiedyś podobne żądanie spisane, to jest nieważne z punktu prawnego; dopuszczalny jest bowiem taki warunek tylko tam, gdzie istnieje ordynacja, i statut ordynacji za zezwoleniem Monarchy taką zmianę przewiduje. W rodzinie zaś Ogińskich ordynacja nie istnieje, i po śmierci ostatniego z rodu ustanowiona być nie może; 3) biorąc artykuł 1068, jako zasadę owego testamentu, wyglądałoby, że wszystkie obszerne dobra ks. Ogińskich pochodzą od Wondarlarskich (?), ale tak nie jest i żadne z tych dóbr od nich nie pochodzą, zatem i do nich powracać nie potrzeba, więc i testament z tego powodu jest nieuzasadniony.

S. p. Bohdan Ogiński od lat przeszło dziesięciu zdradzał anormalny stan umysłu, co stwierdzić mogą osoby z rodziny i otoczenia. Od r. 1906 przebywał stale w domu zdrowia dla umysłowo chorych, i urzędownie był ubezwłasnowolniony.

Z powyższych objaśnień i wielu bardzo ważnych argumentów pozostała rodzina czerpie zasadę prawną do wystąpienia z akcją sądową o obalenie testamentu.

Ostatnia poczta:

— W połowie grudnia r. b. odbędzie się konsystorz papieski, na którym mianowani będą biskupi na wakujące katedry w Królestwie Polskim.

Katedr takich jest trzy: w Kielcach, Sandomierzu i Sejnach.

Ma też być obsadzona sufragania we Włocławku.

W sferach watykańskich mówią, że listę kandydatów na te dostojności już ułożono; u patrzonych jest podobno jedenastu prałatów, z których siedmiu należy do duchowieństwa warszawskiego.

Kraży też pogłoska, że arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa ma być wyniesiony do godności patriarchy.

Na tym samym konsystorzu będzie podobno rozpoznawana sprawa utworzenia nowej katedry rzymsko katolickiej w Cesarstwie rosyjskim, mianowicie w Omsku, o co rokowania toczą się już od kilku miesięcy.

— Komisya szkolna w Izbie państwowej wypowiedziała się za zezwoleniem na wykład języków miejscowych w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność obcojęzyczną.

— Komisya redakcyjna postanowiła używać nazwy «Królestwo Polskie» zamiast «Kraj Nadwiślański», a w razie potrzeby wyliczać raczej nazwy wszystkich dziesięciu gubernii.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 3 listopada. (P.) „Neue freie Presse“ w pospiechu, z jakim cesarz sankcjonował prawa językowe, widzi wysoce znamienny dowód uspołecznienia monarchy, który widocznie nie podziela poglądów czeskich na te sprawy.

Wiedeń, 3 listopada. (P.) Prasa wiedeńska wita z zadowoleniem sankcję monarszą praw językowych.

Londyn, 3 listopada. (P.) „Times“ w artykule o wysłaniu wojsk rosyjskich do Ardebilu pisze: Dobra wola, okazana przez Rosję w sprawie perskiej, powinna pobudzić wszystkich rozsądnych anglików do przyjaznego tłumaczenia sobie wszelkich kroków, jakieby Rosja porobiła w Persyi w interesie swoich poddanych w Ardebilu.

Londyn, 8 listopada. (P.) Ostateczne wyniki

wyborów do rad miejskich w Londynie i na prowincyi stwierdziły wszędzie klęskę socjalnych demokratów.

Reggio di Calabria, 3 listopada. (P.) O godzinie 4-ej min. 25 po południu odczuto silne faliste wstrząśnienie ziemi, któremu towarzyszył huk podziemny.

Wilno, 3 listopada. (P.) We wsi Kapliczniki, o 14 wiorst od Wilna, stwierdzono w tych dniach przypadki cholery. Wysłano tam oddział sanitarny, urządzone lazaret tymczasowy i wieś odosobniono od sąsiednich. Do dnia 13 b. m. zachorowało 13 osób, zmarły 4. Obecnie znajduje się 6 chorych, a w tej liczbie 2 kobiety i czworo dzieci.

Ostrożsk, 3 listopada. (P.) Charkowska izba sądowa, rozpoznawszy sprawę 7 włościan, należących do stronnictwa socjalno-rewolucyjnego i oskarżonych o wysadzenie w powietrze w 1907 r. domu duchownego, skazała jednego na 6 lat robót ciężkich, drugiego na osiedlenie, trzeciego na 5 lat rot areztańskich, czwartego na 8 miesięcy więzienia, a 3 uniewinniła.

Tyflis, 3 listopada. (P.) Zakończono prace przedwstępne nad linią kolejową Borżom — Aleksandrowsk.

Tyflis, 3 listopada. (P.) W miasteczku Suranie, w gub. tyfliskiej, spłonęła dzielnica żydowska. Zgorzało 80 domów ze sklepami i składami towarów. Szkody wynoszą około miliona rubli.

D Z I E N N E.

Fraga, 4 listopada. (P.) Zebranie wszystkich posłów czeskich do parlamentu, sejmu i izby panów, postanowiło wydać odezwę z wyrażeniem protestu przeciw wprowadzeniu prawa o językach w krajach koronnych niemieckich. W odezwie wyrażony jest brak zaufania do rządu i zapowiadana się walka z nim.

Tyflis, 4 listopada. (P.) Wieczorem, na ulicy Kirocznej, kiedy funkcyjarysze ochrony zamierzali aresztować dwóch ludzi, podejrzanych o grabież, bandyci zaczęli strzelać. Wystrzałami ochrony, w odpowiedzi na strzały bandytów, jeden z tych ostatnich został zabity, drugi ranny, po odwiezieniu go do szpitala — zmarł. Ranny jest również jeden z funkcyjaryszów ochrony.

Tabryz, 4 listopada. (P.) Deputowanych tabryzkich, którzy wyjechali do Teheranu, będąc przedtem członkami endżumenu prowincjonalnego, zastąpili nowi członkowie, mianowani przez generał-gubernatora. Wybory nie mogły się odbyć z powodu nieobecności wyborców.

Wezerał powrócił do Tabryzu zbiegły z Ardebilu Sattar-chan. Bez względu na zupełne nieudanie się jego misyi, powitano go uroczystie. Seid-Husein-chan, rewolucjonista tabryzki, aresztowany za artykuł, w którym podnosi kwestję dozwoleńia muzułmankom nie zakrywania twarzy.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 4 listopada. (Wl.) Na specjalnem zebraniu konserwatystów niemieckich w Poznaniu uchwalono, że konserwatyści nie zmieniają swej polityki antypolskiej, pomimo stanowiska Koła podczas głosowania nad reformą finansową.

Berlin, 4 listopada. (Wl.) Wezerał, jako w pierwszym dniu wyborów do rady miasta Berlina, wybrano 14 socjalistów i 1 wolnomyślnego. Socjaliści zyskali 3 mandaty więcej, niż dotychczas.

Berlin, 4 listopada. (Wl.) Na wiecu relacyjnym posła Seydy, w Goluchowie, uchwalono wezwać Koło polskie, by nadal głosowało przeciw wszelkim podatkom, a zwłaszcza tym, które obciążają szerokie warstwy społeczeństwa.

Berlin, 4 listopada. (Wl.) Za pieniądź dzienny żądają 4 i pół do 5 procent. Tendencya spokojna.

Berlin, 4 listopada. (Wl.) Z powodu nawoływań prasy francuskiej, aby rząd wpłynął energicznie na sultana marokańskiego o zapłacenie długu cudzoziemcom, prasa niemiecka stwierdza jednomyślnie Francji i Niemiec w kwestyi marokańskiej i wyraża nadzieję, że Francja wpły-

nie na sultana, aby zapłacił także to, co winien Niemcom.

Berlin, 4 listopada. (Wl.) Organ kanclerza Rzeszy „Hamburger korrespondent“ w ostrym tonie występuje przeciw bawarskiemu prezesowi ministrów, że dopuścił do ustalenia wniosku o wypowiedzeniu traktatu z Rosją co do wydawania przestępców politycznych i jednocześnie przypomina słowa Bismarka, że politykę zewnętrzną państwa niemieckiego robi się tylko w Berlinie.

Paryż, 4 listopada. (Wl.) Awiator Herman wezerał pod Paryżem ustanowił nowy rekord odległości, przelatując 232 kilometry w ciągu 4 godzin 17 minut.

Moskwa, 4 listopada. (Wl.) Moskiewska fabryka farb dawniej pod firmą: „Lucius et Brüning“ podnosi kapitał zakładowy z 1,250,700 na 2,500,000.

Londyn, 4 listopada. (Wl.) Syndykat przedsiębiorni bawełny zakupił w Texasie 250,000 akrów ziemi pod plantacje bawełny.

New-York, 4 listopada. (Wl.) Newjorskie towarzystwo geograficzne, po dokładnem zbadaniu dowodów Pearego, uznało za fakt, że Peary dotarł dnia 12 kwietnia 1909 roku do bieguna; jako nagrodę otrzymał złoty medal.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracamy się do Szan. Pana z wyjaśnieniem w kwestyi obniżenia płacy w papierni pabianickiej Rob. Saenger.

Przedewszystkiem fabryka nasza należy do bardzo nielicznych, w których, pomimo złej konjunktury, zarobki nie uległy dotychczas żadnej obniżce. Wobec przyspieszenia biegu jednej z maszyn papierniczych, zmieniono tanyemy czterdziestu trzech robotnikom, których płaca zależna jest od tej maszyny (dniówka pozostała bez zmiany). Robotnicy ci, po dokonaniu tej zmiany, mogą zarobić o 20 proc. więcej, niż zarabiali przed remontem maszyny.

W pozostałych oddziałach, zatrudniających 327 robotników i robotnic, żadnych zmian nie było.

Prosząc uprzejmie o pomieszczenie w piśmie Pańskiem powyższej notatki, pozostaję z poważaniem.

Za Towarzystwo akcyjne Pabianickiej Fabryki Papieru Rob Saenger

Szpandrowski.

OFIARY.

Na Towarzystwo „Uczelnia“ w Łodzi.

Zamiast światła i kwiatów na oddalonym grobie ukochanego męża mojego s. p. Ignacego Stanisława Stębelskiego, 10 rb. składa żona.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

W. S. 10 rubli

Na Pogotowie ratunkowe.

Józef Opiełiński, z wyroku sądu polubownego 10 rb.

Na szkołę rzemiosł.

(przy ul. Wodnej).

Współpracownicy firmy B. Górecki i M. Wolski 3 ruble 30 kop.

Zamiast światła na grobach s. p. ojców swoich, Bolesławostwo Górecki 2 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi.
3/XI 1 pp.	739.4	+ 8.3	99	Pn 0	Z dnia 3/XI Temperatura max. +13.5° C.
3/XI 9 w.	738.1	+ 7.2	98	Z 1	min. +7.0° C.
4/XI 7 r.	738.6	+ 5.4	99	Pn Z 5	Opadu 8.3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej przysługi ukochanemu
mężowi i ojcu naszemu

ś. † p.

Franciszkowi Richterowi

składamy serdeczne „Bóg zapłać“ w szczególności Szanownemu Duchowieństwu, pp. śpiewakom przy chórze św. Cecylii, pp. asystującym przy zwłokach, za nadesłane wieńce i wyrażone współczucie w nieutulonym żalu

Żona i dzieci.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 5 listopada o godz. 10^{1/2}, rano w kościele św. Krzyża

2407

Z PETERSBURGA.

— Z wiarogodnego źródła zapewniają, że w ostatnich dniach rozpoczęły się rokowania między prezesem ministrów, Stolypinem i przywódcą październikowców, Guczowem, w sprawie wspólnej pracy. Stolypin stara się o pozyskanie dla siebie centrum. «Październikowcy» postanowili odrzucić interpelację socjal-demokratów w sprawie § 96 ustawy zasadniczej, oraz odłożyć na czas nieograniczony interpelację o postępowaniu gen. Dumbadze.

— Projekt prawa prasowego jest pociętnie opracowany i w końcu b. m. ma być przesłany do rady ministrów. Do Dumy wniesiony on zostanie jeszcze przed feriami Bożego Narodzenia. Główne zasady projektu prawodawczego są następujące: porządek meldunkowy dla wydawnictw

W Białej Sali HOTELU MANTEUFLA „CHOCHLIK” kabaret literacki z Warszawy

Początek o godzinie 10 wieczorem. Nowy program. Miejsca po 75 kop. i 5 kop. na ubogich. Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziło przybycie ulubieńców, uprasza się wcześniej zamawiać miejsca w restauracji hotelowej. 2391 Wład. Jastrzębiec Zelenki, dyrektor.

Drobne ogłoszenia.

A.A. Okazyjnie tanio sukna krem wełniana, ładna, do sprzedania. Przejazd 48 2-gie piętro mieszka. 11. 4338-6-5

A.A. Pracownia sukien damskich „Helena”, Zawadzka № 19, wykonywa starannie. Ceny przystępne. 4449-3-1

Czelantki drzewno-tokarski zaraz potrzebny. Zgierska 31. Kadyński. 4454-1

Do oddania mały skład węgla. Ceglana 74, także wiadomość od 10-aj do 12-aj. 4463-2-1

Do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez. Widzewska № 75 w oficynie. 4468-1-1

Dwie fuzje Lankstra 16-ty kaliber i piec ceter okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u portyera fabryki kleju lub przez telefon № 461. 4445-3-1

Do sprzedania dwie lampy spirytusowe. Konstanyńska 51 u fryzjera. 4462-3-1

Dwa zastępstwa dobrze wprowadzonych artykułów spożywczych są do sprzedania. Oferty pod „Agent 525” do redakcji. 4344-3-3

Oddam na własność chłopczyka w 4 roku, katolika. Wiadomość w „Rozwoju” pod „ładny blondynek”. 4488-2-2

Pokój kawalerski do wynajęcia z meblami lub bez. Ul. Główna № 51 m. 3. 4443-3-3

Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia zaraz Orla № 16 4396-3-2

Przyjezdny poszukuje miejsca lokaja lub do kantoru, posiada świadectwa. Wiadomość ul. Nawrot № 56 m. 58. 4396-2-2

Potrzebny chłopiec do terminu do zakładu blacharskiego. — Wiadomość Piotrkowska № 188 4414-2-2

Pokój do wynajęcia zaraz z oddzielnym wejściem. I piętro, Piotrkowska 87 m. 21. 4411-3-2

Potrzebny uczeń do fryzjera oraz pomocnik na soboty i niedziela. Widzewska 135 4447-2-2

Pokój kawalerski do wynajęcia zaraz po znizowanej cenie. Ulica Nowo-Spacerowa № 49 m. 18. 4416-3-2

Potrzebny chłopiec do zakładu rymarskiego. Mikołajewska 18. 4432-3-2

Potrzebny chłopiec do zakładu rymarskiego. Nawrot 52. 4433-3-2

Potrzebni czeladnicy stolarscy. Piotrkowska № 119 4421-2-2

Poszukuję szycia w odcach prywatnych. Pańska № 85, stróż wskazuje. 4423-2-2

Potrzebna zdolna panna do sklepu, obeznana z ekspedycją w pralni. Średnia 26, Sobociński. 4430-3-2

Potrzebni chłopcy do odlewów metali. Wiadomość Pasta 3. 4451-3-2

Pokój ładny do wynajęcia przy młodem małżeństwie, dla inteligentnej osoby. Pasaż Szulca nr. 34-10. 4437-3-2

Potrzebny stróż. Zgłaszać się od 9 do 10 rano i od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu do rzadcy domu Główna № 59. 4470-3-1

Potrzebny chłopiec do biura w wieku lat 16. Oferty ze świadectwami składać do Administracji „Rozwoju” pod literą „D”. 4460-1

Potrzebny pomocnik na soboty i niedziela do fryzjera. Główna № 56 4457-1

Potrzebna zdolna panna do kra- wiozwoju, zaraz. Ul. Promena- da № 11 m. 8. 4452-1

Potrzebna kobieta zdolna do dziełki i pracy domowej. — Tramwajowa 15 I piętro na prawo. 4450-2-1

Potrzebne okna i drzwi, używane, w dobrym stanie. Wiadomość u Adwokata Przysięgłego Bernarda Birencwielga, Zielona № 11. 4469-3-1

Przyjme do wspólnego mieszkania inteligentną kobietę. Przejazd 12 m. 10. 4464-1

Potrzebna od 15-go listopada inteligentna niania w średnim wieku, polka, do dwojga dzieci. Zgłoszenia osobiste: Lipowa 68 m. 10 4472-3-1

Przybłąkała się suka biała z żółtymi łatami. Można ją odebrać na ulicy Brzeskiej № 3 przy Brzezińskiej. 4461-1

Przybłąkał się pies żółty, buldog z dużym ogonem krótkim i uszami obciętymi. Wiadomość ulica Kaźna 52 u Szalera. 4442-3-2

Sprzedaję i kupuję sklepy, piwarne, restauracje i różne handlowe interesy. Gubernatorska 12-44 4413-6-2

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Cankiego 2 (Chojny), Z. Lewandowski. 4397-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Nowo-Ceglana nr. 27. 4417-3-2

Sklep do sprzedania bardzo tanio. Młynarska 54, Bałuty. 4431-2-2

Sklepik do sprzedania niedrogo wraz z ogrodem. Ulica Dobra № 4. 4466-3-1

Sprzedam tanio maszynę do szycia Singer, czolonkową. Składowa 26 m. 6. 4459-2-1

Umeblowane pokoje z elektrycznym oświetleniem w cenach przystępnych zaraz do wynajęcia. Zielona nr. 12. 4426-3-2

Wyuczam gruntownie haftu białego i kolorowego w sześciu miesiącach, także wieczorami, na żądanie z rysunku. Ceny przystępne. Piotrkowska № 115 m. 7. Kowalczyńska. 4393-3-3

Zaraz do wynajęcia budynek na skład lub stajnię i 2 pokoje z kuchnią. Zarzewska 65, stróż wskazuje. 4439-3-2

3 maszyny do kielowania pon- czoch sprzedam. Widzewska 14 m. 6. 4458-3-1

2,500 rubli potrzebne na 1-szy numer hipoteki. Gwarancja pewna. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 4453-3-1

Zagubione dokumenty.

Dohr Lidya zgubiła paszport, wydany z gminy Wiskitno, pow. Łódzkiego. 4467-3-1

Katarzyna Krawczyk zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Goldbluma. 4400-3-2

Pfefer Jozek zgubił paszport, wydany z gminy Przyryw, pow. częstochowski. 4407-3-2

Skupin Józef zgubił paszport, wydany z gminy Dłutów, pow. łaskiego 4398-3-2

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Marciniaka, wydany z fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie. 4448-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Łapczyńskiego, wydany z fabryki Karola Treffa. 4465-3-1

Zaginiony paszport, wydany z magistratu miasta Łodzi na imię Fr. Hotki. 4455-3-1

Zaginiony paszport na imię Stanisława Włodarskiego, wydany z gminy Widzew. 4456-3-1

Zaginiony paszport na imię Ignacego Krakowskiego, wydany z gminy Bogumiłów, pow. sieradzki. 4424-3-2

Zaginiony kwit od paszportu, wydany z fabryki Leona Allarta, na imię Maryl Skrzypkowskiej. 4434-3-2

Zaginiono świadectwo № 79435 na zaliczenie rb. 70, fraktu st. Łódź-Fabr.—Kluszczyńska, za № 496587, za podpisem blanko Lazara Goldberga. 4435-3-2

Zaginiony paszport wydany z gm. Tarczek, gub. radomskiej, na imię Wincentego Kallata. 4419-3-2

Zaginiony paszport wydany z gminy Dmosin, gub. piotrkowskiej, na imię Napoleona Kósmę. 4415-3-2

Zaginiony paszport na imię Adama Biechmana, wydany z magistratu m. Warty. 4444-3-2

Zaginiony paszport na imię Wacława Lewandowskiego, wydany z gminy Bałc, pow. łaski. 4405-3-2

Zaginiony paszport na imię Maryanny Niewiadomskiej, wydany z gminy Górka Fabiańska. 4408-3-2

Zaginiona karta o paszportu, na imię Władysława Rzeźniczaka, wydana z Gazowni Łódzkiej. 4409-3-2

Sprawdzono wielki transport kamaryk w harceniach, a także wszelkiego rodzaju ptaki. Afrykańskie i brazylijskie papugi mówiące etc. jak również pokarm dla chorych ptaków i zwierzęcy. Ul. Główna № 40, sklep, J. Hofsess. 2395-3-1

W Szkole Przygotowawczej Kształkującej J. Zawadzkiej, Piotrkowska 103, pod kierunkiem artystki-malarki p. **GLANTZ** — odbywają się

Lekcje rysunku dla dzieci dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3-aj do 5-aj po południu. 2345

Z powodu wyjazdu do sprzedania **meble**

z pokoju stołowego, sypialnego i salonu oraz lampy gazowe. Wiadomość u stróża, ulica Średnia № 11. 2394-3-1

Zaginiony PIES

(szczarny), ratler, biały, ogon obcięty, wabi się Ami. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem na ulicę Lipową № 1. W razie nieoddania, takowy będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 2404-3-1

Wyszedł z druku doskonale zapracowany do wymagań praktyki kupieckiej

podręcznik arytmetyki handlowej

opracowany przez **J. Martinbanda**, nauczyciela buchaltaryi, wydany w języku polskim z uwzględnieniem terminologii rosyjskiej i niemieckiej przy tytułach, nazwach, szematach wekslowych i wzorach rachunkowych. — Do nabycia we wszystkich księgarniach i kancelaryi wydawcy, Dzielna 29. 2369-4-1

Instytucja bankowa

poszukuje chłopca

obeznanego z introligatorstwem.

Oferty pod „K. 300”. 2403-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Józefa Dębskiej, wydany z fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie. 4374-3-3

Z powodu wyjazdu do odstąpienia **zaraz mieszkanie**

z 5-ju pokoiów z wygodami na 3 piętrze przy ulicy Średniej № 11. Wiadomość u stróża pod wskazanym adresem. 2393-3-1

Pies-wyżeł

do sprzedania.

Cena 150 rubli.

Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 2395-3-1

Magazyn mebli

zjednoczonych majstrów stolarskich.

Łódź, Piotrkowska № III w prawej oficynie 2405-3-1

Dowód № 121559

Oddziału I-go Łódzkiego Warsz. Ake. Tow. Pożyczkowego przy ul. Zachodniej № 31 — zaginiony. Zastrzeżenie zrobione. 2409-3-1

BUCHALTER

z kilkoletnią rutyną, władający miejscowymi językami, poszukuje posady. Oferty adresować: Zgierz, okazielowi kwitu № 1811. 2403-3-1

Wykwintnie wykonywam

suknie i kostiumy.

Ceny niskie.

Ul. Piotrkowska № 79 m. 11 III piętro, front. 2397-3-1



Modne Okrycia Męskie

w wielkim wyborze — bardzo tanio.

Palta jesienne	od Rb. 19.50	2412-1
Palta zimowe	21.50	
Garnitury marynarkowe	13.—	
Spodnie zimowe	4.50	
Kamizelki fantazyjne	3.50	
Garnitunki uczniowskie	5.50	
Garnitunki dziecinne	3.50	

wszystko z najnowszych materiałów — u

Schmechel i Rosner, Łódź

Piotrkowska 100.

Największy Dom Konfekcyjny na miejscu.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
WÓLCZAŃSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilsis i badanie mamek z wydawaniem świadectw. Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. 1 od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½, do 1½, po południu. 2145r

Bracia Pfeiffer

Łódź, ul. Nawrot № 13

polecają znane ze swej dobroci towary na garnitury męskie **Tkalni Udziałowej** pod firmą

Oskar Gerlicz w Zgierzu

oraz

WYROBY BAWĘLNIANE

1-go Tkackiego Związku Roboczego w Łodzi.

2156-10

Ogłoszenie.

Dnia 28 października (10-go listopada) r. b., o godzinie 10 r., w lokalu przy ul. Cegielnianej № 15, odbędzie się przez publiczną licytację **sprzedaż towarów należących do upadłości M. S. GURWICZA**, jako to: kołder wełnianych, sukna, kawałków na kamizelki, jedwab i t. p.
Syndyk upadłości M. S. Gurwicza
Adolf Kohn.
2041-3-1

Kupię Restaurację

II lub III rzędu.

Oferty wraz z ceną w Administracji „Rozwoju” pod „Restauracją”.
2406-3-1

Warszawska Szkoła kroju i szycia APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ

Dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna, uczennice nabierają gustu. Przy pracowni kurs wieczorny po cenach zniżonych. Zapis codziennie. Sprzedaż form papierowych. Zurnale i manekiny.
Piotrkowska Uwaga: № 115. 2375-3

DZIENNE I WIECZOROWE

Wykłady Języków Nowożytnych

przy kursach buchalteryjnych **J. Mantinbanda** w Łodzi (Dzielnia 22)

już się rozpoczęły.

Zapisy w dalszym ciągu dla nowych grup codziennie od 10—11 zrana i od 7—9 wiecz.
2164r

!!Najlepszy węgiel krajowy!!

dla fabryk i użytku domowego

szczególnej:

Rudolf kostkę I i kostkę II

najodpowiedniejszy do robienia zapasów zimowych

POLECAJĄ:

A. O. Teschich & Co.,

Łódź, ul. Widzewska № 62.

1569-d-37

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

węże gumowe (szlauchy) we wszystkich grubościach.

Węże parciane wewnątrz gumowane,

Węże parciane pojedynczo i podwójne,

Płyty gumowe do pomp, oraz wszystkie

Artykuły techniczne **Rosyjsko-Amerykańskiej Fabryki WYROBÓW GUMOWYCH**

w Petersburgu.

1462b

WIELKA OKAZYJNA WYPRZEDAŻ!!!

Z powodu zwinięcia mego interesu z dniem 1-ym stycznia 1910 r., — urządzam wyprzedaż towarów wełnianych i bawełnianych od dnia dzisiejszego — **niżej własnego kosztu.**

A. BITDORF

ul. Główna № 53, róg Juliusza. 2352-3-3

Smaczne i zdrowe Pieczywo

jest tylko w piekarni

R. TRENKLER, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specjalistów fachowych. **Czystość i higiena wypieku gwarantowana.**

Fille: Piotrkowska 116, Orła 8 i Przejazd 50. 1588-100-25

Agatol

Poleca: Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12. — Nagrodzony na 5-tych wystawach za skuteczne i higieniczne działanie — tymolowy proszek, eliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Ceny: proszku 20 i 35 kop., eliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop.
Żądać wszędzie. 1455-30-10

DOM

murowany z oficyną oraz dużym placem, wychodzącym na drugą ulicę, w mieście pow. Turku, przy ulicy Kolskiej, blisko rynku, **sprzedam za 4,600 rb.** Komunikacja samochodowa. Wiadomość u właściciela **Edm. Bogdańskiego,** Łódź, Dzielnia № 30. 2367-4-3

Specjalista chorób skórnych
włosów, wenerycznych oraz
niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem
wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w,
w niedziele od 9-3 Dla pań od
5-6 wiecz. 114r

Dr. P. GROSSMAN

choroby wewnętrzne i dziecięce
Piotrkowska № 81.
Przyjmuje: od godz 8-10 rano i
od 5-7 po poł. 1956-12-3

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
(8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie
od 4-5) 1761 r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg m-
oczowych i weneryczne
GEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 79r

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Chor. weneryczne i moczopłciowe,
skóry i włosów. Radykalne usuwanie
zbytecznych włosów.
Przyjmuje: 8 rano-1 1/2, 15 1/2-8 w
Panie: 4 1/2-5 1/2 po poł.
W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie
Nawrot 1 (Piotrkowska 126)
Telefon 10.14.
Chor. kobiece, Akuszerya
9-10 rano, 4-6 po poł. 1997r

Dr. Ark. Goldenberg

mieszka: ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje
codziennie do 10 rano i od 4 do 7
po poł. — CHOROBY WEWN,
DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. Stanisł. Piokarski

przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w. 1931r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórno
Nawrot 2.
przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8
Po poł., panie od 5-6. W nie-
dziele i święta od 8-1 r. 637r

Specjalista chorób skórnych,
włosów, wenerycznych i dróg
moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1
w południe i od 4-8 wieczorem;
w niedziele i święta od 9-2
w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

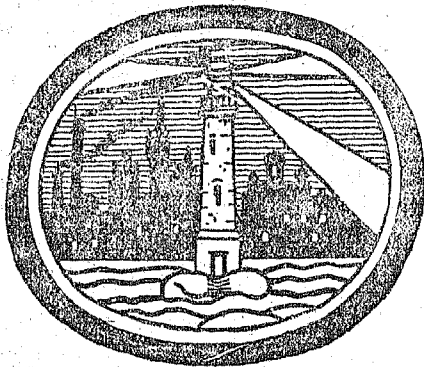
Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.
149r

Dr. med. ALEKSANDER FARIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego
„Chojny” — praktykuje przez zimę
w Łodzi, ul. Rzgowska № 3
(róg Górnego Rynku)
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

NARESZCIE



dobrałam sobie doskonałe mydło do prania bielizny, przy użyciu
którego nie mam ani swędu, ani pary; pranie idzie szybko i gład-
ko, a bielizna wychodzi śnieżno-białą z przyjemnym, oświeżającym
zapachem. Jest to:

MYDŁO NAFCIANE

Z „LATARNIĄ MORSKĄ“

army

Hordliczka i Stamirowski, Łódź.

Hurtowa sprzedaż: Edmund Bogdański, Dzielna 30, tel. 1126.

2336 4-2

Dr. Józef Michalski

OKULISTA

przeprowadził się na ul.
Piotrkowską № 88, II piętr.
Godziny przyjęć: od 9-10 rano
i od 4-7 po poł. 2166

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w,
dla dam od 4-5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnątrz-
nymi (spac. żołądka i kiszek).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150-r

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób
uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11-12 rano i od
5-8 wiecz. codziennie. W nie-
dziele od g. 10-1 w południe.
1064r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece,
b. ordynator warszaw. uniwersy-
teckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2-6 1/2
po poł. Południowa 23. 485d

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97.
1336r-

Pierwsza Chrześcijańska

— Lecznicza chorób zębów —
i Jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133.
2651r

Migreno - Nervosin

natycomiast usuwa ból głowy
i migrenę. Bezwarunkowo
pewny i nieszkodliwy roślinny
środek. Zadać w aptekach i skl.
aptecz. tylko oryginalnych
proszków po 10 k. szt. — Pu-
delko 120 k. Główn. skl. Tow.
Akc. L. Spieles i Syn. 6151100

Dr. med. J. Loyberg

po wieloletnich studiach i prakty-
ce w klinikach Wiedeńskich, osiadł
w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczop-
łciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie
3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny
(skrzywienia kręgosłupa, choroby staw-
wów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem
(wibracyj), elektrycznością (usuwanie
włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).
Gabinet Roentgenowski,
(leczenie promieniami Roentgena exem'y,
lupus'u, rąvus'u i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznymi
wysokiego natężenia (Darsonvali-
zacja, choroby cukrowej, otyłości,
zwąplenia naczyń, podagry, arthri-
tis etc. Leczenie gorącym powie-
trzem i światłem (czerwonym i fio-
letowym) chorób stawów, mięśni,
neuralgii etc. etc. 1280-r

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu
przeprowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł.,
i od 5 do 6 1/2, wiecz. w niedziele
i święta od 9 1/2-11 rano. 1350d

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r.
od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

Dr. D. Helman

POWRÓCIŁ.

Specjalista chorób uszu,
nosa, krtań i gardła.
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od
5-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4,
obok Dzielnej. 782

Dr. I. Krukowski

powrócił.

CEGIELNIANA № 4.

Przyjmuje z chorobami we-
wnętrznymi.
Specjalnie: choroby płuc.
2151-15 12

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych
(włosów), wenerycznych (sy-
philis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9
wiecz., panie od 5-6 pp. 1813

Dr. S. SZHITKIND

Średnia № 2

Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryzacją i masażem
Przyjmuje od g. 8-11 rano.
od 5-8 1/2, wiecz. 469-r

Dr. med. Z. Golec

chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę
usuwa najskuteczniej znana i na-
grodzona
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu

St. GÓRSKIEGO, Warszawa,

Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się
naśladowictw. Zwracać uwagę
na markę Gładjator. 138430 10

ABBAZIA

„Villa Peppina“ pensjonat
polski, spokojny, miły i tani.
Pokoje słoneczne. — Piękny
ogród — bezpośrednio nad
morzem. — Stała opieka Dr.
Piotr. Goeringa, polaka. —
Kuchnia wyborowa. — Służ-
ba polska. — Pisma.
Poleca na sezon zimowy
Marya Polaska.
2339-6 4

ZAKŁAD KRAWIECKI

JULIANA KOZŁOWSKIEGO

prezentsiony został na
Mikołajewską № 21. 1346

Pracownia wyrobów
pończoszniczych

JULII MACHER

prezentsiona została z ul. Nawrot
na Piotrkowską № 164.
Poleca pończochy i skarpetki
bez szwów w różnych gatunkach.
2278-10 9

FABRYKA TABACZNA
NOBLESSE

army

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI
wprowadza na opakowaniach no-
wą markę fabryczną

Znak zastrz. za № 1212



Specjalność fabryki papierosy
na zamówienie podług otrzy-
manej próby lub określonej co do
doberu tytoniu, formatu i ceny.
Oprócz papierosów, które zdo-
były powszechne uznanie, pole-
camy dla znawców
Lepsze 10 szt. 3 kop. 2283-9-7
Prima 20 szt. 5 kop.
Mikado 10 szt. 4 kop. 25 szt. 10 k.

KARTOFLE

w wyborowym gatunku są do
sprzedania, w dużej ilości.
Obejrzyć można w sklepie
spożywczym ul. Nawrot nr. 15
2392 3 2

Dom w Koluszkach

w dobrym punkcie, wartości 15,000
rubli, dochodu rocznego 1695,
połowa sumy na hipotecę. Wia-
domość w sklepie spożywczym
przy szosie Brzezińskiej u P.
Widawskiego. 2321-6-4

Praktykant

handlowy płatny z 4 klas. wy-
kształceniem, władający polskim,
rosyjskim i w części niemiec-
kim; potrzebny jest zaraz. Ofer-
ty piśmienne Nowy-Rynek 5 M.
Kuba. 2388-3-1

Zaginął weksel

in blanco na rb. 60, wystawiony
przez małżonkę Koszarda Józef-
fowi Skupin. Ostrzega się przed
nabyciem takowego, gdyż jest
nieważny. 2385-3-1

MASŁO

świeżo solone. Ceny niższe
Poleca mleczarnia „PAPROTNIA
i WALEWICE”, Przejazd № 52.
filia: Piotrkowska № 141.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
2303-20-7

DOM

drewniany o 8 mieszkańach do
sprzedania
Suwalska № 18. 2370-3-3